

Było kiedyś między nami

kap. III

a E G D d a F G a e

Przecież było, proszę pani,	a
tyle kłótni między nami,	E
tyle słów płynących łzami.	G
Tyle listów.	D
Więc to chyba jednak, moja droga,	d
nie było znowu takie nic.	d a e

Choć w pudełku twoje listy,	a
a w szufladzie me rysunki,	E
choć już dawno zapomniane	G
śmiechy, żale, pocałunki,	D
to co było kiedyś między nami	d
musi sobie jeszcze gdzieś tam żyć.	d a e

Ja nie chcę wcale walczyć z czasem, wspomnieniami,	F G C
bo w przemijaniu drzemie cały życia smak.	F e A
Spojrzę raz tylko i uśmiechnę się - ot tak -	F G a
do paru chwil co były kiedyś między nami.	F e a

Tyle było wojen, zwycięstw	a
telefony i piwnice.	E
Wiele ławek, wiele ulic	G
wieczorami.	D
I pomyśleć, że nam wtedy	d
wystarczyło całkiem tak po prostu - być!	d a e

Wtedy było, proszę pani,	a
takie niebo ponad nami	E
i ulice z kałużami	G
złotych liści...	D
Więc to chyba jednak, moja droga,	d
nie było znowu takie nic.	d a e